

Sygn. akt I KK 124/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 kwietnia 2022 r.
sprawy **P. G.**
skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt XII K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego P. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. G. został oskarżony o to, że w dniu 10 stycznia 2019 r. w W., działając w warunkach czynu ciągłego, odbywając karę pozbawienia wolności na terenie Zakładu Karnego nr (...) w W. przy ul. K., kilkakrotnie groził pozbawieniem życia i zdrowia A. Ś., przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2021 r., Sąd Rejonowy w W. w sprawie XII K (...), uznał P. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw.

z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od całości opisanego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił:

- „obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej A. Ś. w zakresie w jakim wskazywała ona na fakt dopuszczenia się przez oskarżonego zarzuczanych mu czynów w dniu 10 stycznia 2019 r., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy rodzi dalece idące wątpliwości w tym przedmiocie, która to obraza miała wpływ na treść orzeczenia albowiem doprowadziła do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych odnośnie daty dokonania zarzucanego oskarżonemu czynu i w konsekwencji do nieprawidłowego przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy za owe przestępstwo,

- obrazę przepisu postępowania, tj. art. 193 § 1 k.p.k. poprzez samodzielne ustalenie przez Sąd I instancji, że przedłożone przez pokrzywdzoną na płycie CD nagrania rozmów są autentyczne i nie dokonywano przy nich jakiegokolwiek manipulacji, a także stanowią wiarygodny zapis rozmów między oskarżonym, a pokrzywdzoną, podczas gdy owe okoliczności wymagają w istocie wiadomości specjalnych i obligowały Sąd *a quo* do zasięgnięcia opinii stosownego biegłego (bądź biegłych) sądowych, zwłaszcza że w toku prowadzonego postępowania oskarżony kwestionował, że to on prowadzi przedmiotowe rozmowy telefoniczne, która to obraza miała wpływu na treść orzeczenia albowiem doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu przez Sąd I instancji jakoby pokrzywdzona A. Ś. obawiała się słów wypowiedzianych rzekomo przez oskarżonego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jakichkolwiek podstaw do tego rodzaju ustaleń, a wręcz wskazuje, że w realiach rozpoznawanej sprawy brak było wspomnianej obawy po stronie pokrzywdzonej, który to błąd miał wpływ na treść orzeczenia poprzez przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy za zarzucane przestępstwo.”

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty, poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu. Jednocześnie wnioskował o zwrócenie się do Sądu Rejonowego w W. II Wydziału Karnego o przesłanie akt prowadzonej przez ów Sąd sprawy o sygn. II K (...), a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nadesłanych akt na okoliczność treści w nich zawartych, w tym w szczególności oceny pokrzywdzonej A. Ś. jako osoby mało wiarygodnej.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie (pkt I) oraz zasądził od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za II instancję (pkt III).

We wniesionej kasacji, zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w zakresie rozstrzygnięcia z pkt I i III, obrońca skazanego zarzucił:

1. „rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 193 § 1 k.p.k. w związku z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez to, że zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy nie zbadały oryginałów nagrań, przedłożonych przez pokrzywdzoną A. Ś. na nośniku CD jako dowodów popełnienia przez skazanego zarzucanych mu czynów, które to nagrania powinny znajdować się w jej telefonie komórkowym, z którego rozmowy były przeprowadzane, ani też nie zbadały autentyczności tych nagrań, do czego potrzebne są wiadomości specjalne, przez co w kontekście zaprzeczenia przez skazanego popełnienia zarzucanych mu czynów, powstały uzasadnione wątpliwości zarówno co do samego faktu i treści nagranych rozmów, jak i również co do czasu zaistnienia przestępstwa;
2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 190 § 1 poprzez jego błędne zastosowanie polegające na tym, że Sąd Okręgowy uznał, że obawa spełnienia groźby bezprawnej skierowanej przez skazanego wobec pokrzywdzonej była realna, podczas gdy zachowanie pokrzywdzonej zarówno w trakcie prowadzonych ze skazanym rozmów, jak i później na to nie wskazywało.”

Skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione przez obrońcę oba zarzuty kasacyjne są *de facto* przeredagowanymi, na potrzeby postępowania kasacyjnego, zarzutami apelacyjnymi z pkt 1 i 2. Odwołując się do pisemnego stanowiska prokuratora przypomnieć należy, że „powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej przez stronę w uprzednio wywiedzionej w sprawie apelacji może być skuteczne wyłącznie wówczas, gdy stwierdzone zostanie, iż Sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów skarżącej strony i nie odniósł się do nich w sposób zgodny z obowiązującymi w stosownych przepisach wymogami” (k. 4 odpowiedzi na kasację). Sąd Okręgowy w W. w toku przeprowadzonej kontroli instancyjnej odniósł się w sposób pełny, szczegółowy i rzetelny do wszystkich zarzutów apelacyjnych, nie naruszając tym samym ani przepisu art. 433 § 2 k.p.k., ani też art. 457 § 3 k.p.k. Przedłożone przez pokrzywdzoną A. Ś. na płycie CD nagrania rozmów z oskarżonym, jak podkreślił w uzasadnieniu Sąd odwoławczy, korelowały z dowodami ze źródeł osobowych (w tym zeznaniami świadka K. S., z których jasno wynikało, iż po rozmowie pokrzywdzonej ze skazanym, pokrzywdzona odczuwała strach i niepokój), a sam skazany składał zmienne wyjaśnienia, bowiem najpierw nie kwestionował autentyczności nagrań, wskazując jedynie, iż nie pamięta tych rozmów, że nie chciał pokrzywdzonej grozić, tylko nieco ją „utemperować” (wyjaśnienia z dnia 10 czerwca 2020 r. k.150), by stwierdzić w końcu, że to nie jego głos (k.151). Jak zasadnie podniósł Sąd odwoławczy, opinii biegłych zasięga się tylko wtedy, gdy stwierdzenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia wymaga wiadomości specjalnych (art. 193 § 1 k.p.k.). Opinia taka jest więc zbędna, gdy stwierdzenie takich okoliczności może nastąpić bez takich wiadomości, w oparciu o doświadczenie i wiedzę sędziowską. W realiach rozpoznawanej sprawy, w jego ocenie, nie było podstaw, które wymagałyby wiadomości specjalnych i zasięgnięcia opinii biegłego. Warto przy tym zauważyć,

że zarówno skazany, przejawiający w toku postępowania inicjatywę dowodową, jak i jego obrońca, nie wnosili o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia autentyczności dowodowych nagrań. W tej sytuacji podnoszenie w kasacji zarzutu obrazy art. 193 § 1 k.p.k. jest zabiegiem spóźnionym, ponieważ Sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, nie oceniał na nowo dowodów i nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych. W kasacji nie zarzucono także Sądowi Okręgowemu obrazy art. 167 k.p.k., umożliwiającego dopuszczenie dowodu z urzędu.

Zarzut z pkt 2 kasacji rozpatrywać należy z kolei w kategorii błędu w ustaleniach faktycznych, co na etapie postępowania kasacyjnego jawi się jako niedopuszczalne. Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych co do sprawstwa i winy skazanego P. G., nie dostrzegając błędów w jego rozumowaniu w zakresie realności gróźb karanych kierowanych przez skazanego. Przypomnieć należy, iż obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można mówić więc o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Ponadto, Sąd odwoławczy nie stosował prawa materialnego, bowiem utrzymał wyrok Sądu Rejonowego w mocy, a w apelacji zarzut obrazy art. 190 § 1 k.k. nie został podniesiony.

Mając powyższe na uwadze, kasację obrońcy skazanego uznać należało za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

